



**fundacja
pomocy
psychologicznej**

Chwyty się przydały?

Podziękuj i przekaz darowiznę na naszą fundację!
Pomóż nam wspierać osoby w kryzysie psychicznym.

FundacjaPsychologiczna.pl



Krakowski spleen – Maanam

h fis h fis

h fis

Chmury wiszą nad miastem,

h fis

Ciemno i wstać nie mogę.

h fis

Naciągam głębiej kołdrę,

h fis

Znikam, kulę się w sobie.

e

Powietrze lepkie i gęste,

e

Wilgoć osiada na twarzach.

h fis

Ptaka smętnie siedzi na drzewie,

h fis

Leniwie pióra wygładza.

h fis h fis

h fis

Poranek przechodzi w południe,

h fis

Bezwładnie mijają godziny.

h fis

Czasem zabrzęczy mucha,

h fis

W siódmach pajęczyny.

e

A słońce wysoko, wysoko,

e

Świeci pilotom w oczy.

h fis

Ogrzewa niestrudzenie,

h fis

Zimne niebieskie przestrzenie.

h D

Czekam na wiatr, co rozgoni,

A

Ciemne skłębione zasłony.

E

Stanę wtedy na raz!,

h A

Ze słońcem twarzą w twarz.

h D

Czekam na wiatr, co rozgoni,

A

Ciemne skłębione zasłony.

E

Stanę wtedy na raz!,

h A

Ze słońcem twarzą w twarz.

h fis h fis

h fis

Ulice mgłami spowite,

h fis

Toną w ślepych kałużach.

h fis

Przez okno patrzę znużona,

h fis

Z tęsknotą myślę o burzy.

e

A słońce wysoko, wysoko,

h

Świeci pilotom w oczy.

h fis

Ogrzewa niestrudzenie,

h fis

Zimne niebieskie przestrzenie.

h D

Czekam na wiatr, co rozgoni,

A

Ciemne skłębione zasłony.

E

Stanę wtedy na raz!,

h A

Ze słońcem twarzą w twarz.

h D

Czekam na wiatr, co rozgoni,

A

Ciemne skłębione zasłony.

E

Stanę wtedy na raz!,

h A

Ze słońcem twarzą w twarz.

h fis h fis

h